

1. Z istoty skargi o uchylenie wyroku Sądu polubownego wynika, że sąd powszechny, właściwy do rozpoznania skargi, nie może rozpoznawać merytorycznej istoty sporu, ponieważ przy rozpoznaniu sprawy i wyrokowaniu sąd polubowny nie jest związany przepisami ani prawa materialnego, ani prawa formalnego, byle tylko nie naruszył praworządności i zasad współżycia. Oznacza to, że sąd powszechny nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylenia wyroku, wymienionych wyczerpująco w art. 712 k.p.c.

2. [Z]aniechanie przez Sąd polubowny, z naruszeniem art. 484 § 2 k.c., zmniejszenia kary umownej może stanowić uzasadnioną podstawę do uchylenia wyroku tego sądu, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do rozstrzygnięcia jawnie godzącego w zasady współżycia społecznego. Ubliża zaś tym zasadom wyrok Sądu polubownego, zasądzający oczywiście rażąco wygórowaną karę umowną.

Wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 11 kwietnia 2002 r.

III CKN 492/01

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi „B. Poland” Spółki z o.o. i in. przeciwko Norbertowi K. o uchylenie wyroku Sądu Polubownego, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 9 kwietnia 2002 r., na rozprawie kasacji „B. Poland” Spółki z o.o. i Spółki jawnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 kwietnia 2001 r., uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Polubowny ad hoc, wyrokiem z dnia 20 czerwca 2000 r., zasądził na rzecz Norberta K. od „B. Poland” Spółki z o.o. i Spółki jawnej 602.944 zł z odsetkami z tytułu kar umownych za niezrealizowanie dostaw gazu, a poza tym powództwo oddalił. Sąd ustalił, że zgodnie z umową ramową z dnia 3 września 1997 r. pozwana była zobowiązana dostarczyć powodowi w okresie spornym 350 ton gazu, z czego dostarczyła jedynie 87 ton, i że w tej umowie zastrzeżono kary umowne w wypadku zwłoki w dostawie gazu ponad 24 godziny w wysokości 15 % wartości danej dostawy za każdy dzień zwłoki.

Pozwana Spółka wniosła skargę o uchylenie tego wyroku, opierając ją na art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżąca zarzuciła wyrokowi, że swą treścią ubliża praworządności i zasadom współżycia społecznego.

Tego zarzutu nie podzieliły Sądy niższej instancji, toteż została oddalona zarówno skarga pozwanej, wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 28 grudnia 2000 r., jak i jej apelacja, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 kwietnia 2001 r. U podłoża tych rozstrzygnięć legł pogląd, że rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, sąd państwowy bada sprawę jedynie w zakresie przyczyn wymienionych w art. 712 k.p.c.

Kasacja pozwanej zarzuca naruszenie art. 483, 484, 361 § 1, 55¹ k.c., a także art. 217, 227, 233 i 382 k.p.c., łączące się z uchybieniem praworządności, bądź zasad współżycia społecznego, i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku apelacyjnego oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę w przytoczonych granicach kasacji (art. 393¹¹ k.p.c.),

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca zarzucając, że Sądy niższych instancji z naruszeniem przytoczonych przepisów postępowania cywilnego /art. 217, 227, 233 i 382/ odmówiły dopuszczenia dowodów z zeznań wskazanych świadków na okoliczność zbycia przez powoda przedsiębiorstwa, pomija, że z art. 55¹ - 55² k.c., jak też z przepisów kodeksu cywilnego dotyczących przelewu wierzytelności, wynika możliwość oderwania wierzytelności od przedsiębiorstwa. Zatem, nawet, gdyby powód zbył przedsiębiorstwo, to, wbrew twierdzeniu skarżącej, okoliczność ta nie przesądzałaby o zbyciu spornej wierzytelności, a tym samym o braku legitymacji materialnoprocesowej /czynnej/ powoda. Przeprowadzenie więc dowodów

z zeznań świadków, o które skarżąca zabiegała w postępowaniu przed Sądami niższych instancji, było już tylko z tego powodu nieistotne, czyli, że zaniechanie ich przeprowadzenia nie uzasadnia żadnej podstawy kasacyjnej.

Z istoty skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wynika, że sąd powszechny, właściwy do rozpoznania skargi, nie może rozpoznawać merytorycznej istoty sporu, ponieważ przy rozpoznaniu sprawy i wyrokowaniu sąd polubowny nie jest związany przepisami ani prawa materialnego, ani prawa formalnego, byle tylko nie naruszył praworządności i zasad współżycia. Oznacza to, że sąd powszechny nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylenia wyroku, wymienionych wyczerpująco w art. 712 k.p.c.

Skarżąca zarzucając naruszenie art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., bezzasadnie przeto odmawia słuszności pogładowi wyrażonemu w zaskarżonym wyroku, że kwestionowanie przez skarżącą ustaleń Sądu Polubownego co do treści umowy stron, modelu /tzw. umowa ramowa/, jak również co do sposobu jej realizacji, nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego, gdyż jest to dziedzina ustaleń i ocen, w którą sąd państwowy w zasadzie nie może wkraczać, ani też nie może to być zakwalifikowane jako uchybienie praworządności czy zasadom współżycia.

Trafnie natomiast zarzuca skarżąca, że błędny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, jakoby, podług ujęcia tego Sądu, „realne wyliczenie kary umownej pełniło również funkcję jej miarkowania określoną przez art. 484 § 2 k.c.” Takie wyliczenie kary umownej stanowi jedynie, co wymaga podkreślenia, ustalenie jej wysokości zastrzeżonej w umowie, która bezwzględnie wiąże wierzyciela.

Błądność powyższego poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego mogła natomiast mieć wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, gdyż **zaniechanie przez sąd polubowny, z naruszeniem art. 484 § 2 k.c., zmniejszenia kary umownej może stanowić uzasadnioną podstawę do uchylenia wyroku tego sądu, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do rozstrzygnięcia jawnie godzącego w zasady współżycia społecznego. Ubliża zaś tym zasadom wyrok sądu polubownego zasądzający oczywiście rażąco wygórowaną karę umowną.**

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku /art. 393¹³ k.p.c./.

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego